

Władysław Kubik

Biuletyn katechetyczny

Collectanea Theologica 49/2, 121-130

1979

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BIULETYN KATECHETYCZNY

Zawartość: KSZTAŁCENIE I DOSKONALENIE NAUCZYCIELI WOBEC REFORMY SYSTEMU EDUKACJI NARODOWEJ W POLSCE. 1. Obecne formy kształcenia nauczycieli. — 2. Modernizacja treści i metod nauczania oraz wychowania na kierunkach nauczycielskich. — 3. Model nauczyciela dziesięcioletniej szkoły. — 4. Doksztalcanie nauczycieli. — 5. Doskonalenie zawodowe nauczycieli*.

KSZTAŁCENIE I DOSKONALENIE NAUCZYCIELI WOBEC REFORMY SYSTEMU EDUKACJI NARODOWEJ W POLSCE

Prawie dokładnie w momencie wejścia na drogę praktycznej realizacji (sierpień-wrzesień 1978 r.) wielkiej reformy systemu edukacji narodowej w naszym kraju drukowaliśmy na łamach *Biuletynu katechetycznego* wypowiedź na temat roli nauczyciela religii¹. Zagadnienie to było zasadniczym tematem spotkania Związku Katechetów Niemieckich w roku 1977. Wysuwano wówczas wiele postulatów pod adresem katechetów domagając się między innymi, aby katecheta posiadał fachową wiedzę, umiejętności pedagogiczne, zdolność komunikowania się z uczniami, podkreślano jego rolę jako pośrednika między słowem Boga a dzieckiem, a zarazem jako wychowawcy oraz inspirowania samodzielnej aktywności i twórczości dziecka, zwracano wielką uwagę na obowiązek współpracy nauczyciela religii z rodzicami dziecka i z innymi pracownikami duszpasterstwa parafialnego w celu budzenia, a także korygowania właściwego doświadczenia religijnego dziecka, itp. Dzisiaj, gdy już pierwszy rok realizacji reformy systemu oświaty i wychowania w Polsce mamy za sobą, chcemy powrócić do problemu nauczyciela, ale nauczyciela dziesięcioletniej, spodziewając się, że wiele rozważań, ujęć, wytycznych na temat nauczyciela obecnej zreformowanej szkoły będzie dotyczyć także nauczyciela religii, a zwłaszcza naszego polskiego katechety.

Obecna reforma szkolna, która w roku 1978 weszła w stadium etapowej realizacji, jest trzecią kolejną reformą w szkolnictwie polskim. Pierwsza reforma szkolnictwa przeprowadzona została w pierwszych latach istnienia Polski Ludowej w roku 1945². Uwzględniała ona między innymi nowe programy nauczania, nowe treści wychowania, a przede wszystkim podejmowała wielką akcję przygotowania nauczycieli do realizacji nowych treści dydaktycznych i wychowawczych. W latach sześćdziesiątych przeprowadzono drugą z kolei reformę systemu oświaty i wychowania³. Każda z poszczególnych reform szkolnictwa wiele uwagi poświęcała istotnemu zagadnieniu, jakim jest właściwe wykształcenie nauczycieli zdolnych do podjęcia pracy, jak i utrzymania sprawności zawodowej w ciągu całego okresu pracy. Podstawo-

* Redaktorem niniejszego biuletynu jest ks. Władysław Kubik SJ, Warszawa-Kraków.

¹ Kazimierz Piwowarski, *Nauczyciel religii*, *Collectanea Theologica* 48(1978) f. 3, 121—126.

² *Start do reformy*, *Głos Nauczycielski* (1978) nr 20.

³ *Tamże*.

wym zrebem obecnej, trzeciej z kolei, reformy systemu oświatowego ma stać się dziesięcioletnia powszechna średnia szkoła ogólnokształcąca. Czynnikiem decydującym w realizacji tej reformy są również nauczyciele⁴. Konieczność podniesienia poziomu kwalifikacji кадр nauczycielskich jest podstawowym warunkiem powodzenia przeprowadzonej reformy oświatowej. Wychodząc z tych założeń podejmuje się decyzje związane z kształceniem, doksztalcaniem i doskonaleniem кадр nauczycielskich.

1. Obecne formy kształcenia nauczycieli

Problem przygotowania кадр nauczycielskich, jak to już powiedzieliśmy wyżej, należał zatem w całym powojennym okresie do najważniejszych, a jednocześnie do najtrudniejszych zagadnień w całym systemie nauczania i wychowania. Jednakże do zasadniczego podniesienia rangi społecznej zawodu nauczycielskiego przyczyniła się dopiero uchwalona przez Sejm PRL w dniu 27 kwietnia 1972 roku *Karta praw i obowiązków nauczyciela*⁵. Jej konsekwencją stała się reforma systemu kształcenia przyszłych nauczycieli i dążenie do zapewnienia wszystkim nauczycielom ukończenia pełnych studiów wyższych, a więc studiów na poziomie akademickim, zakończonych uzyskaniem tytułu magistra.

Już w roku 1966 na konferencji ekspertów zebranych w Paryżu⁶ uchwalono swego rodzaju *Zalecenia kształcenia nauczycieli dla wszystkich krajów*. Omawia się w nich program kształcenia nauczycieli w zakresie studiów ogólnych, zaznajamiania się z podstawowymi elementami filozofii, psychologii i socjologii w ich zastosowaniu do wychowania, oraz studiowania teorii i historii wychowania, pedagogiki eksperymentalnej i porównawczej, metodyki nauczania różnych przedmiotów, a także administracji szkolnej. *Zalecenia* zajmują się również studiami w obrębie tej dziedziny, która ma być przedmiotem specjalizacji zawodowej kandydata na nauczyciela oraz problemem praktyki szkolnej i praktyki w obrębie działalności pozaszkolnej pod kierunkiem nauczycieli o pełnych kwalifikacjach⁷. Wspomniane *Zalecenia* wywarły niewątpliwie wpływ na profil kształcenia nauczycieli w Polsce uwzględniony w *Karcie praw i obowiązków nauczyciela*. Do podjęcia decyzji przez Ministerstwo Oświaty i Wychowania w sprawie form kształcenia nauczycieli oraz podwyższenia poziomu ich kwalifikacji naukowych i pedagogicznych przyczyniła się jednak przede wszystkim analiza potrzeb kadrowych szkolnictwa na najbliższe lata, jak i ocena aktualnego stanu wykształcenia nauczycieli i wychowawców w świetle obecnych i perspektywicznych zadań systemu oświatowego i możliwości wyższych uczelni. W dniu 15 stycznia 1973 roku na posiedzeniu Kolegium Ministerstwa Oświaty i Wychowania oraz Ministerstwa Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki postanowiono przeprowadzić zasadniczą reformę systemu kształcenia, doksztalcenia i doskonalenia nauczycieli oraz zdecydowano przyjąć jednolity pod względem organizacyjnym i programowym system kształcenia nauczycieli⁸, mający odpowiadać potrzebom współczesnej i przyszłej szkoły dziesięcioletniej, postanowiono wreszcie, że wszyscy kandydaci do zawodu nauczycielskiego mają otrzymać pełne wykształcenie akademickie.

⁴ T. Pióro, *W przededniu reformy. Wywiad z ministrem oświaty i wychowania Jerzym Kuberskim*, Nowa Szkoła (1977) nr 10, 3—6.

⁵ J. Buczkowski, *Karta praw i obowiązków nauczyciela. Przepisy prawne i komentarze*, Warszawa 1974.

⁶ W. Okoń, *Nowe tendencje w kształceniu nauczycieli*, Kwartalnik Pedagogiczny 22(1977) nr 4, 11—29.

⁷ Tamże.

⁸ J. Kuberski, *Aktualne i perspektywiczne problemy polityki oświatowej*, Warszawa 1974, 218.

Studia nauczycielskie są odtąd jednokierunkowe, to znaczy w zakresie jednej specjalności przedmiotowej i mają trwać przez cztery lata. Zlikwidowano dotychczasowy podział, zgodnie z którym inaczej przebiegało kształcenie nauczycieli szkół średnich niż nauczycieli szkół podstawowych. Wszyscy nauczyciele bez wyjątku mają teraz uzyskiwać jednakowe pod względem poziomu wykształcenie i kwalifikacje do nauczania zarówno w szkołach podstawowych, jak i szkołach średnich. Zróżnicowanie w formach kształcenia nauczycieli wystąpi tylko w zależności od prowadzonych zajęć przedmiotowych w szkołach i placówkach wychowawczych.

Gdy chodzi o przyszłych nauczycieli przedmiotów ogólnokształcących, będą się oni kształcić na uniwersytetach, w wyższych szkołach artystycznych i wyższych szkołach wychowania fizycznego. Nauczyciele przedszkoli oraz pierwszej klasy szkoły podstawowej mają się kształcić na uniwersytetach i w wyższych szkołach pedagogicznych na kierunku pedagogicznym ze specjalizacją w zakresie pedagogiki przedszkola i nauczania początkowego. Natomiast nauczyciele przedmiotów zawodowych odpowiednie wykształcenie zdobywać będą w wyższych szkołach technicznych, ekonomicznych, rolniczych i w akademiach medycznych. Na uniwersytetach i w innych szkołach wyższych mają studiować również nauczyciele, którzy będą pracować w szkołach specjalnych⁹.

Została też wypracowana jednolita koncepcja programowa kształcenia nauczycieli, która ma być realizowana niezależnie od rodzaju szkoły wyższej. Dokonano mianowicie integracji dwu różnych wariantów programowych w kształceniu nauczycieli. Pierwszy charakteryzował się dominacją przedmiotów kierunkowych z ograniczeniem do minimum przygotowania pedagogicznego, czego przykładem były uniwersytety. Drugi przyznawał wiodącą rolę w procesie kształcenia nauczycieli przedmiotom pedagogicznym ogólnym i dydaktykom szczegółowym, np. w wyższych szkołach pedagogicznych. W układaniu nowych programów korzysta się z wszelkich pozytywnych doświadczeń zarówno placówek kształcenia nauczycieli na uniwersytetach, w wyższych szkołach pedagogicznych (WSP), w studiach nauczycielskich (SN), jak i w liceach pedagogicznych, eliminując zachodzące braki w dotychczasowym procesie kształcenia kadr pedagogicznych. Ujednoclenie systemu kształcenia nauczycieli pozwala na wypracowanie wytycznych możliwie najbardziej wszechstronnego kształcenia przyszłych nauczycieli¹⁰.

Już od pierwszego roku nauki kandydaci do zawodu nauczycielskiego, którzy mają zdobywać wykształcenie w szkołach wyższych na różnych kierunkach studiów będą przygotowywani do wykonywania przyszłego zawodu nauczycielskiego. Dla realizacji tego celu zostaną powołane odpowiednie jednostki organizacyjne wewnątrzuczelniane i międzyuczelniane, przewiduje się przygotowanie odpowiednich programów studiów, w tym studiów pedagogicznych, zorganizowanie praktyk, stworzenie zespołu środków sprzyjających wychowaniu przyszłych wychowawców, a także przeprowadzanie właściwej rekrutacji kandydatów do uczelni kształcących nauczycieli. Na kierunku pedagogicznym uwzględniane będą różne specjalizacje w zakresie pedagogiki wychowawczo-opiekuńczej, pracy kulturalno-oświatowej i oświaty dorosłych, a także w zakresie psychopedagogiki przygotowującej do pracy na stanowisku psychologa szkolnego¹¹.

⁹ Tamże, 219—220.

¹⁰ J. Górski, *Kształcenie i doksztalcenie nauczycieli w szkołach wyższych*, Kwartalnik Pedagogiczny 22(1977) nr 4, 31—43.

¹¹ J. Kuberski, dz. cyt., 220.

2. Modernizacja treści i metod nauczania oraz wychowanie na kierunkach nauczycielskich

Jednym z zasadniczych elementów kształcenia kwalifikacji zawodowych nauczyciela jest przygotowanie pedagogiczne, rozumiane jako zdobywanie wiedzy i umiejętności pozwalających skutecznie organizować proces kształcenia oraz realizować zadania wychowawcze i opiekuńcze¹².

Od nauczyciela wymaga się więc najpierw znajomości tych dziedzin wiedzy społecznej, które pozwalają ujmować procesy wychowawcze na tle szerokiego uwarunkowań społecznych, gospodarczych i kulturalnych. Nauczyciele winni zatem studiować takie nauki jak filozofia, ekonomia, socjologia i inne, posiadać szeroką możliwość kontaktu z kulturą współczesną. Obok tego muszą zdobywać wszechstronne kwalifikacje przedmiotowe, metodyczne i organizacyjne ze szczególnym uwzględnieniem kwalifikacji pedagogicznych. Pedagogika i nauki z nią współdziałające rozwijają się coraz bardziej. Dlatego też systematyczne podnoszenie wykształcenia pedagogicznego stało się niezbędnym warunkiem skutecznego spełniania przez nauczyciela jego funkcji dydaktyczno-wychowawczych. Z drugiej strony nauczyciel ma się wykazać szeregiem umiejętności. Postuluje się więc, aby nauczyciel posiadał umiejętność organizowania różnych form pracy i kierowania różnymi rodzajami aktywności dzieci i młodzieży, aby umiał nawiązać bliski kontakt z uczniami i potrafił współdziałać z rodzicami oraz z całym gronem pedagogicznym. Nauczyciel powinien umieć przekonywać, zachęcać uczniów do poznawania świata, rozwijać ich zainteresowania i zamiłowania, a zwłaszcza winien jasno i przystępnie wyrażać myśli i sprawiedliwie oceniać. Powszechnie się dzisiaj uważa, że rezultaty pracy pedagogicznej uzależnione są od wysokich kwalifikacji nauczycieli, zdolnych do dobrego przygotowania i przeprowadzenia samego działania i wszystkich jego elementów¹³.

Wychowanie przez pracę

W szeroko zakrojonych rozważaniach na temat organizacji pracy w reformowanej szkole dziesięćletniej wiele miejsca poświęca się zagadnieniu wychowania przez pracę i do pracy. Celowi temu mają przede wszystkim służyć wszelkie prace społeczne uczniów, praktyki w zakładach produkcyjnych, różne zajęcia politechniczne, samoobsługowe, i wiele innych. Nauczyciele winni ponadto umieć spożytkować całe potencjalne bogactwo sytuacji dydaktyczno-wychowawczych w pracy lekcyjnej i pozalekcyjnej dla bogacenia doświadczeń uczniów związanych z procesem pracy. Wobec powyższych nie dziwi nas, że problematyka wychowania przez pracę uwzględniana jest także w kształceniu przyszłych nauczycieli. Przygotowaniu do realizacji tego zadania mają służyć w sposób planowy wszystkie przedmioty i formy kształcenia pedagogicznego, a zwłaszcza w zakresie pedagogiki, techniki, stosowania środków nauczania, higieny szkolnej, metodyk szczegółowych oraz praktyk pedagogicznych. Podczas odbywania praktyk pedagogicznych przyszli nauczyciele mają hospitować lekcje w szkołach ćwiczeń, podejmować praktyki asystenckie, metodyczno-przedmiotowe i kolonijne¹⁴.

Wiązanie teorii z praktyką

Dużo uwagi w przygotowaniu pedagogicznym nauczycieli poświęca się odpowiedniemu powiązaniu teorii z praktyką. W dotychczasowym kształceniu

¹² S. Krawcewicz, *Kształcenie i doskonalenie nauczycieli. Problemy i tendencje*, Warszawa 1974, 32.

¹³ J. Poplucz, *Sprawność a twórczość zawodowa nauczycieli*, Nowa Szkoła (1977) nr 11, 7—10.

¹⁴ W. Komar, *Przygotowanie nauczycieli do wychowania przez pracę*, Nowa Szkoła (1978) nr 4.

przyszłych nauczycieli wiele czasu przeznaczano na kształcenie w wybranej dziedzinie wiedzy, a mało interesowano się zajęciami praktycznymi. Toteż Wincenty Okoń w jednym ze swoich artykułów¹⁵ słusznie przeprowadza pewnego rodzaju porównanie. Zarówno lekarze jak i nauczyciele — pisze — zdobywają wiele wiedzy ogólnej, związanej z ich zawodem. Studiujący lekarze stale łączą uczestnictwo w wykładach z różnego rodzaju ćwiczeniami, praktyką kliniczną i kolokwiami. Końcowa faza studiów medycznych kończy się specjalizacją, w której główny nacisk kładzie się na opanowanie umiejętności diagnostycznych i terapeutycznych w wybranej dziedzinie specjalizacji. W czasie uprawiania zawodu przychodzą dalsze fazy doskonalenia w wybranych ośrodkach. Można więc w przygotowaniu lekarzy wyodrębnić trzy szczeble, tzn. ogólne kształcenie zawodowe, specjalizację i staż. Jakże inaczej przedstawia się problem przygotowania do zawodu nauczyciela. Przyszli nauczyciele gromadzą wiedzę, ale brak jest „kliniki”, w których by studenci mogli opanowywać podstawowe czynności zawodowe. Całość przygotowania sprowadza się do jednego tylko szczebla — zdobywania ogólnego kształcenia zawodowego¹⁶. Dlatego też w nowoczesnym systemie kształcenia nauczycieli dochodzi do głosu wyraźnie troska o odpowiednie praktyczne przygotowanie pedagogiczne nauczycieli, aby umieli powiązać zdobytą wiedzę z praktyką. Nowy system kształcenia nauczycieli ogranicza dotychczasowy nadmierny werbalizm, a rozszerza zajęcia praktyczne w szkołach przygotowujących nauczycieli do zawodu. Uwypukla również aktywizujące formy zajęć, takie jak seminaria, konserwatoria, ćwiczenia praktyczne i laboratoryjne. Zwraca również uwagę na konieczność rozwijania różnych form wszechstronnej wymiany doświadczeń między poszczególnymi ośrodkami akademickimi w ramach pracy zespołów dydaktyczno-wychowawczych. Wprowadza staże dla kadry asystentów, które mają się odbywać w szkołach ogólnokształcących i zawodowych. Zmierza się do angażowania w proces dydaktyczny w uczelniach doświadczonych nauczycieli-praktyków¹⁷.

Nauczyciel klas początkowych

W koncepcji szkoły dziesięcioletniej wysoką rangę zyskało nauczanie początkowe. Stanowi ono przecież wprowadzenie do całego systemu pracy szkoły i decyduje w znacznym stopniu o dalszej karierze szkolnej, a nawet życiowej ucznia. Dlatego też wymaga odpowiednio przygotowanych nauczycieli — „specjalistów nauczania początkowego”. Nie dziwi nas zatem, że w związku z podjętą reformą szkolną wzrosło znaczenie i autorytet nauczycieli klas młodszych. Jak nigdy przedtem ceni się ich dziś wysoko i chce się w nich widzieć znakomitych fachowców.

W nowej szkole w klasach I—III będzie uczył jeden nauczyciel wszystkich przedmiotów, łącząc nauczanie z funkcją wychowania. Musi on zatem jak najlepiej opanować umiejętność nauczania wszystkich przewidzianych przedmiotów, posiadać znajomość procesów uczenia się uczniów i zdolność kierowania tymi procesami. Winien umieć wychowywać dzieci, organizować proces wychowania, pobudzać twórcze energie dzieci, świadomie i umiejętnie rozwiązać uzdolnienia swoich młodocianych wychowanków, kształtować ich zainteresowania, zaspokajać i pobudzać ich zaciekawienia. Wymienione zadania wymagają od przyszłego nauczyciela dobrego przygotowania psychologicznego i zdobywania potrzebnych umiejętności, a także docieklivości i subtelności poczynań.

Od nauczyciela dziesięciolatki, zwłaszcza nauczyciela „specjalisty naucza-

¹⁵ W. Okoń, *art. cyt.*, 11—20.

¹⁶ *Tamże*.

¹⁷ J. Górski, *art. cyt.*, 31—43.

nia początkowego" oczekuje się też, aby posiadał odpowiednią wiedzę merytoryczną — przedmiotową, to znaczy, aby pod względem rzeczowym stał się prawdziwym „wielokierunkowym specjalistą”, wreszcie, aby był dobrym organizatorem zróżnicowanej pracy dydaktyczno-wychowawczej, umiał tę pracę odpowiednio modyfikować w zależności od powstałych sytuacji pedagogicznych. Jako „wielokierunkowy specjalista”, który naucza wszystkich przedmiotów w zakresie nauczania początkowego, albo większość z nich, powinien znać podstawy metodologiczne poszczególnych rodzajów wiedzy, powinien znać korelacje i związki, jakie zachodzą pomiędzy poszczególnymi dyscyplinami. W pracy wychowawczej nauczyciel może liczyć na pomoc ze strony psychologów i pedagogów szkolnych, ale w zasadzie winien umieć sam organizować odpowiednio pracę wychowawczo-dydaktyczną, zapewniając dzieciom właściwy rytm i tempo rozwojowe, powinien umieć rozpoznawać przyczyny objawów odbiegania od normy rozwojowej dzieci. Tak pojęta praca nauczyciela klas początkowych wymaga od niego szerokiej wiedzy psychologicznej i pedagogicznej, wysokiego poziomu specjalistycznych umiejętności i głębokiego zainteresowania rozwojem dzieci, a więc odpowiedniej postawy psychospołecznej¹⁸. Wszystkie przedstawione problemy wymagają właściwego doboru jak najlepszych kandydatów na studia w zakresie nauczania początkowego, a także dobrze opracowanych planów studiów i programów, oraz odpowiednich pracowników — nauczycieli akademickich¹⁹.

3. Model nauczyciela dziesięcioletniej szkoły

Zawód nauczyciela jest na pewno zawodem niezwykle trudnym, a może nawet jednym z najtrudniejszych. Wymaga specyficznych kwalifikacji: odpowiedniej wiedzy, stosowania właściwych metod działania, umiejętności praktycznych i organizacyjnych, a także pewnej pozycji w społeczeństwie, dysponowania dostępem do systemu badań naukowych, wreszcie współpracy z rodziną i systemem oświaty pozaszkolnej. Powstaje jednak pytanie, kim właściwie ma być nauczyciel? Jeżeli dziesięcioletnia szkoła średnia ma w sposób istotny zmienić proporcje między podawaniem encyklopedycznej wiedzy a kształceniem myślenia i własnej aktywności uczniów, potrzeba przede wszystkim nowego typu nauczyciela, nauczyciela o bogatej osobowości i odpowiedniej postawie moralnej. Dlatego jednym z haseł teże szkoły jest: „Dobra szkoła to przede wszystkim dobry nauczyciel”²⁰.

Przechodząc do szczegółów, często się dziś pisze, że najważniejszą cechą moralną nauczyciela winna być odpowiedzialność za dziecko i przed dzieckiem. Chodzi tu o odpowiedzialność rozumianą bardzo szeroko, to znaczy jako skuteczne spełnianie funkcji dydaktyczno-wychowawczych i opiekuńczych oraz tworzenie odpowiednich warunków sprzyjających wszechstronnemu rozwojowi dziecka.

Nauczyciel ponosi także odpowiedzialność za to, kim jest, co sobą reprezentuje. Nie można w procesie wychowawczym oddzielać tego, co oficjalne, od tego, co prywatne. Osoba nauczyciela, jego poglądy i przekonania, wartości i ideały w sposób wyraźny uwidaczniają się w kontaktach z uczniami i wpływają na postawy wychowanków. Także własny osobisty rozwój nauczyciela należy do podstawowych jego obowiązków²¹.

Dla owocnego przebiegu nauczania i wychowania nauczyciel winien ciągle

¹⁸ T. Wróbel, *Zadania nauczyciela na początkowym etapie kształcenia i wychowania dzieci*, Życie Szkoły (1977) nr 10.

¹⁹ J. Kulpa, *Specjalność, nauczyciel klas I—III*, Głos Nauczycielski (1977) nr 17.

²⁰ M. Rybarczyk, *Hasło, dobry nauczyciel*, Głos Nauczycielski (1977) nr 20.

²¹ S. Krawcewicz, *dz. cyt.*, 34—38.

szukać najlepszych sposobów porozumiewania się ze swoimi uczniami, dopuszczać uczniów do głosu i umieć wysłuchać tego, co oni mają do powiedzenia. Nie może lekceważyć ich uwag w zakresie uczenia się i wychowania, przeciwnie, powinien je uwzględniać, zastanawiać się nad nimi wspólnie z uczniami, nigdy ich nie lekceważyć czy pozostawiać bez rozpatrzenia.

Bardzo istotnym czynnikiem wpływającym na efekty procesu dydaktyczno-wychowawczego jest również kultura osobista nauczyciela i jego stosunek do ucznia. Nauczyciel, który z szacunkiem odnosi się do uczniów, traktuje ich poważnie, osiąga lepsze wyniki w nauczaniu swego przedmiotu niż ten, który manifestuje swoją przewagę, traktuje uczniów niegrzecznie, może nawet niekiedy ordynarnie, jest nerwowy, oschły i zarozumiały. Wymaga się, by nauczyciel w kontaktach z uczniami przejawiał cechy znamionujące równowagę emocjonalną, opanowanie, spokój, pogodne usposobienie, taktowne odnoszenie się do spraw wychowanków²². Pogodne usposobienie, dobry humor, uśmiech na co dzień, a nie tylko od święta, dobry nastrój, właściwie wzbudzony humor w czasie zajęć szkolnych i dowcip — zawsze mogą służyć pobudzeniu uwagi uczniów, budzić ich zainteresowanie, a nawet ułatwiać zapamiętanie materiału nauczania. Są doskonałym środkiem, redukującym uczniowskie lęki i stressy, np. przed zwykłym odpytywaniem czy też klasówką²³.

Skuteczność pracy nauczyciela specjalisty nauczania początkowego w dziesięcioletniej szkole średniej zależy nie tylko od jego pewnej wszechstronności metodyczno-praktycznej, ale również od jego dużej wrażliwości estetycznej, a także pewnego smaku artystycznego²⁴. Od nauczyciela specjalisty nauczania początkowego wymaga się, aby posiadał umiejętności metodyczne i instrumentalne, wysoką kulturę języka i zainteresowania ogólnokulturalne i artystyczne, które umożliwiają wszechstronne wychowanie uczniów w aspekcie fizycznym, plastycznym, muzycznym i technicznym.

Nieodzowną cechą osobowości nauczyciela klas początkowych jest też daleko posunięty obiektywizm w analizowaniu i ocenie wychowanków i ich reakcji.

Równie pożądaną cechą jest miła powierzchowność nauczyciela „specjalisty nauczania początkowego”, mianowicie elegancki i schludny wygląd zewnętrzny, przyjemna sylwetka, sprawność fizyczna, dobry stan zdrowia²⁵.

Wreszcie, mimo przemęczenia i trudnych nieraz warunków życia i pracy nauczyciel musi się starać, by wypowiedane przez niego słowa nie były martwe, obojętne, ale by te słowa żyły w nim samym i w uczniach. Jeżeli nauczyciel ma być dobrym wychowawcą musi mówić do swoich uczniów „żywymi słowami”, i to należy właśnie do specyfiki zawodu i powołania nauczyciela.

Licząc się z naszkicowanym wyżej modelem nauczyciela dziesięcioletniej szkoły, zwraca się dziś baczną uwagę na odpowiedni dobór kandydatów do zawodu nauczycielskiego. Zaleca się, aby nauczyciele kochający swoją pracę starali się o zdrową propagandę zawodu nauczycielskiego wśród młodzieży, podsuwając propozycję poświęcenia się studiom pedagogicznym zwłaszcza tym uczniom, którzy wyróżniają się umiejętnościami i chęcią pomagania kolegom w nauce, którzy mają ogólnie dobre oceny i tzw. „smykałkę” do jakiegos przedmiotu oraz dobrą dykcję²⁶. Coraz częściej mówi się o konieczności uru-

²² Z. Pułkiewicz, *Uczenie się i nauczanie*, Warszawa 1973, 63—66.

²³ E. Biela, *Humor i dowcip w nauczaniu i wychowaniu*, Nowa Szkoła (1977) nr 7—8, 59.

²⁴ L. Jankowska, *Fonoteka a osobista kultura muzyczna nauczyciela kl. I—III*, *Życie Szkoły* (1977) nr 5.

²⁵ M. i R. Radwiłowiczowie, *Model nauczyciela klas początkowych*, *Życie Szkoły* (1977) nr 10.

²⁶ T. Borkowski, *Następców trzeba wychowywać*, Nowa Szkoła (1977) nr 1.

chomienia różnorodnych bodźców, które by zachęcały młodzież do podjęcia studiów nauczycielskich²⁷.

Nie zachodzi jednak potrzeba przymierzania do kandydatów na studia nauczycielskie dodatkowych kryteriów moralnych i ideowych. Pod tym względem wszystkich kandydatów na studia wyższe należy traktować jednakowo. Natomiast od kandydatów na nauczycieli należy wymagać szczególnego nastawienia osobowego, bardziej ucściwej postawy w stosunku do drugiego człowieka, a zwłaszcza do dziecka²⁸.

4. Doksztalcanie nauczycieli

Wobec przyjętego postulatu podniesienia efektywności nauczania i wychowania, oraz decyzji wprowadzenia w życie nowego modelu szkoły, mianowicie dziesięcioletniej szkoły średniej, doksztalcanie nauczycieli stało się zadaniem naczelnym, które zmusiło najwyższe władze oświatowe do zorganizowania systemu studiów, dysponującego zupełnie nowymi możliwościami. Doksztalcanie nauczycieli odbywa się dziś w wyższych uczelniach z uwzględnieniem niezbędnej sieci punktów konsultacyjnych. Są to studia zaoczne, wieczorowe lub eksternistyczne. Podobnie jak studia stacjonarne posiadają jednolitą strukturę organizacyjną i programową. Okres trwania studiów wynosi cztery lata z możliwością indywidualnego wcześniejszego ich ukończenia oraz otrzymania dyplomu magistra. Studia te dotyczą jednej wybranej specjalności przedmiotowej.

Nauczyciele przyjmowani są na tego rodzaju studia magisterskie bez egzaminów wstępnych. Kierowani są przez kuratorium okręgów szkolnych, według następujących zasad: absolwenci wyższych szkół nauczycielskich (WSN) — na uzupełniające studia magisterskie, absolwenci studium nauczycielskiego (SN) — na drugi rok studiów, jeżeli podejmują studia w zakresie wykonywanej specjalności, jeżeli zaś mają się kształcić w zakresie innej specjalności, wówczas idą na pierwszy rok studiów. Absolwenci liceów pedagogicznych wszyscy rozpoczynają od pierwszego roku studiów. Przy kierowaniu na studia bierze się pod uwagę zarówno potrzeby kadrowe szkolnictwa, jak i zainteresowania oraz uzdolnienia poszczególnych nauczycieli.

Obowiązkiem doksztalcania zostali objęci nauczyciele — mężczyźni w wieku do lat 40 i nauczycielki do lat 35²⁹. Starsi nauczyciele są kierowani na studia na zasadzie dobrowolności. Dla nauczycieli starszych, którzy nie będą mieli możliwości uzyskania wykształcenia na jednolitych, czteroletnich studiach magisterskich w szkołach wyższych, a wykazują się w pracy dobrymi rezultatami, władze oświatowe zorganizowały tzw. egzamin kwalifikacyjny. Złożenie egzaminu będzie uprawniać głównie do nauczania początkowego w klasach I—III oraz do nauczania przedmiotowego w klasach IV—VIII, a także w szkołach specjalnych. W związku z powyższym powołano sieć punktów konsultacyjnych, w których nauczyciele mogą systematycznie spotykać się zarówno zespołowo, jak i indywidualnie z członkami komisji egzaminacyjnej. Egzamin kwalifikacyjny dotyczy zakresu wiedzy wymaganej w studium zaocznym szkolnictwa wyższego³⁰.

²⁷ K. Gorzelak, *Orientacja młodzieży do zawodu nauczycielskiego*, Nowa Szkoła (1977) nr 1.

²⁸ J. Kozłowski, *Rekrutacja na studia nauczycielskie*, Głos Nauczycielski (1977) nr 9.

²⁹ S. Krawcewicz, *dz. cyt.*, 69; zob. także J. Kozłowski, *O doksztalcaniu nauczycieli*, Nowa Szkoła (1978) nr 5, 11—14.

³⁰ J. Kuberski, *Rola nauczyciela w rozwiniętym społeczeństwie socjalistycznym*, Nowa Szkoła (1977) nr 6, 1—3.

Początkowy etap akcji dokształcania nauczycieli czynnie pracujących stanowił rok szkolny 1973/74³¹. Wielką pomoc stanowi od 1 stycznia 1974 r.³² nowa forma dokształcania zawodowego nauczycieli, tzw. Nauczycielski Uniwersytet Radiowo-Telewizyjny. Jego celem jest kierowanie samodzielną pracą studenta-nauczyciela. Duże znaczenie dla studiujących nauczycieli mają dobrze zorganizowane biblioteki pedagogiczne z dobrym wyposażeniem w literaturę pedagogiczną i literaturę związaną ze studiami kierunkowymi.

Nauczyciele kierowani na studia mogą się przygotować do ich podjęcia na drodze kursów przygotowawczych i samokształcenia w zakresie poszczególnych specjalności. Studiujący nauczyciele obowiązani są do zdawania określonych egzaminów po każdym roku studiów. Do otrzymania dyplomu wymaga się złożenia egzaminów końcowych i napisania pracy magisterskiej. W miarę możliwości zapewnia się nauczycielom studiującym odpowiednie warunki studiowania, do odbywania konsultacji, a także przygotowania pracy magisterskiej.

Jeżeli zdobywanie pełnego wyższego wykształcenia ma być owocne, nie może być traktowane tylko jako narzucony obowiązek, wynikający z aktualnych potrzeb. Powinna to być szansa do wykorzystania osobistych możliwości, okazja do zaspokojenia zdrowej ambicji.

5. Doskonalenie zawodowe nauczycieli

Wśród wielu zagadnień dotyczących doskonalenia zawodowego nauczycieli ważny problem stanowi dziś proces adaptacji zawodowej młodych nauczycieli. Dlatego przeprowadzana reforma szkoły dziesięcioletniej podsuwa szereg form pomocy nauczycielowi startującemu w zawodzie. Pierwsze miesiące pracy dla każdego młodego nauczyciela są okresem trudnym. Musi on poznać organizację placówki, jej wyposażenie, zdobyć zaufanie zespołu pedagogicznego i wyrobić sobie autorytet u uczniów. Dość poważną trudność stanowi przejście z pozycji kształconego na kierownika procesu dydaktyczno-wychowawczego³³. Dotąd uczelnia ponosiła odpowiedzialność za rozwój kandydata, za treść i metody kształcenia, teraz on sam podejmuje obowiązki zawodowe. Wielu specjalistów uważa więc, że proces adaptacji zawodowej powinien być sterowany przez uczelnię. Okres ten przecież posiada niemałe znaczenie w procesie kształtowania się postawy zawodowej nauczyciela i w dużej mierze przesądza o dalszym okresie jego pracy. Postuluje się także, aby cały wysiłek zakładów kształcenia nauczycieli, władz oświatowych, kierowników szkół, a także najbliższych kolegów skupiał się na ułatwieniu startu młodemu nauczycielowi³⁴.

W związku z dynamicznymi zmianami w strukturach szkolnych, w programach i metodach kształcenia, a także zmieniającą się rolą nauczyciela w procesie dydaktyczno-wychowawczym wzrasta konieczność ciągłego doskonalenia zawodowego czyli kształcenia ustawicznego³⁵ w ciągu całego życia, a zwłaszcza przez cały okres aktywnej pracy wszystkich nauczycieli. Edukacja człowieka w ciągu całego życia jest dziś tendencją powszechną. Na ten temat napisano już szereg publikacji, jednakże ciągle pojawiają się nowe trudności w organizowaniu pracy połączonej z ciągłym kształceniem. Mimo piętrzących się trudności doskonalenie nauczycieli jest koniecznością.

³¹ J. Kuberski, *Aktualne i perspektywiczne problemy polityki oświatowej*, dz. cyt., 224.

³² *Tamże*, 225.

³³ S. Długolecki, *Adaptacja zawodowa młodego nauczyciela*, *Nowa Szkoła* (1977) nr 4, 9—11.

³⁴ S. Krawcewicz, *Współpraca i współżycie w zespołach nauczycielskich*, Warszawa 1973, 276.

³⁵ Zob. S. Krawcewicz, *Nauczyciel wobec idei kształcenia ustawicznego*, *Nowa Szkoła* (1978) nr 5, 9—11.

Wymaga tego sama natura zawodu nauczycielskiego, a także przyspieszony rozwój nauki i techniki oraz szybkie przemiany oświatowe.

Zgodnie z *Kartą praw i obowiązków nauczyciela*, doskonalenie zawodowe nauczycieli ma charakter obowiązkowy. Nauczyciele są zobowiązani do „stałego pogłębiania i aktualizowania wiedzy naukowej i dydaktycznej oraz stałego doskonalenia swych umiejętności dydaktycznych i wychowawczych”³⁶.

Doskonalenie zawodowe nauczycieli pracujących, którzy ukończyli studia magisterskie, będzie przebiegało w formie studiów podyplomowych o zróżnicowanym profilu, zgodnie z potrzebami różnych grup nauczycieli, mając jednak głównie na uwadze renowację i aktualizację wiedzy kierunkowej i pedagogicznej³⁷. W tego rodzaju studium nauczyciel powinien uczestniczyć przynajmniej raz na dziesięć lat.

Drugi rodzaj studiów podyplomowych ma charakter specjalistyczny i przygotowujący nauczycieli do spełniania nowych funkcji w szkolnictwie, takich jak np. funkcje kierownicze, wizytatorskie i administracji szkolnej³⁸. Tego rodzaju studia będą prowadzone przede wszystkim systemem kierowanego samokształcenia. Ich uczestników zobowiązuje się do pisania prac kontrolnych, składania kolokwii, egzaminów i także prac dyplomowych.

Temat „nauczyciel” pojawia się coraz częściej w całościach problematyki dotyczącej nowej dziesięcioletniej szkoły średniej. Powszechnie się uważa, że najdoskonalsze zmiany programowe i organizacyjne niewiele pomogą, jeżeli zabraknie przygotowanych nauczycieli. Od poziomu ich kwalifikacji, wiedzy, umiejętności, osobistych walorów moralnych i pozycji społecznej zależy powodzenie nowej reformy. Zakłada się, iż w dziesięcioletniej szkole średniej będą pracować nauczyciele o wysokich kwalifikacjach zawodowych, społecznych i etycznych, nauczyciele, którzy zechcą ciągle i systematycznie odnawiać wiedzę, doskonalić swoje umiejętności i szukać nowych, skutecznych form działania pedagogicznego, którzy przestaną być jedynym źródłem wiedzy, ale staną się organizatorami procesu kształcenia, doradcami młodzieży, przewodnikami po świecie informacji naukowych i wartości kulturalnych.

s. *Letycja Wanarska, Dąbrowa Górnicza*

³⁶ J. Buczkowski, *dz. cyt.*, 14.

³⁷ J. Wołczyk, *Koncepcja kształcenia, doksztalcania i doskonalenia ustawicznego nauczycieli na tle potrzeb społeczno-oświatowych*, *Kwartalnik Pedagogiczny* 22(1977) nr 4, 45—69.

³⁸ J. Kuberski, *Aktualne i perspektywiczne problemy polityki oświatowej*, *dz. cyt.*, 227—229.